

Sygn. akt II Ca 977/12

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Daria Kozłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2013 roku w S.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej w K.**

z udziałem **A. S.**

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt II Ns 2140/09

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 977/12

UZASADNIENIE

(...) S.A. w K. wniósł o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie w dniu 1 stycznia 1995 roku służebność gruntową na nieruchomości położonej w P., powiat (...), przy ul. (...) i ulicy (...) nr 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...), polegającą na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii energetycznej relacji K. - G. nieodpłatnego prawa dostępu, przechodu i przejazdu przez obciążoną nieruchomość w celu konserwacji, naprawy oraz wymiany słupów linii energetycznej, przewodów linii energetycznej lub innych niezbędnych elementów przechodzącej przez tą nieruchomość linii energetycznej relacji K. - G. oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej.

Wnioskodawca wskazał, że linia K. - G. wchodzi w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy i jest eksploatowana w sposób nieprzerwany od 1975 roku przez wnioskodawcę oraz jego poprzedników prawnych to jest od roku 1975 Skarb Państwa

- Zakład (...) oraz od roku 1989 (...) SA w sposób nieprzerwany korzystają z nieruchomości uczestnika w zakresie odpowiadającym treści wnioskowanej służebności.

Uczestnik A. S. wniósł o oddalenie wniosku, zasądzenie od wnioskodawcy kosztów procesu, ewentualnie o stwierdzenie, że (...) S.A. nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową na nieruchomości położonej w P., polegająca na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii energetycznych relacji K. - G. odpłatnego prawa dostępu, przechodu i przejazdu przez działki oznaczone nr (...) z zastrzeżeniem, iż prawo dostępu, przechodu i przejazdu będzie wykonywane wyłącznie przez działkę nr (...) w celu konserwacji, naprawy oraz wymiany słupów linii energetycznej przechodzących przez tą nieruchomość linii K. - G. za wynagrodzeniem. Wniósł o powołanie biegłego na okoliczność wysokości należnego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności. Wskazał, że służebność przesyłu wprowadzona została do polskiego prawa z dniem 3 sierpnia 2008 roku i dopiero z tą chwilą możliwe jest nabycie takiej służebności w drodze umowy oraz od tej chwili winien być liczony bieg zasiedzenia. Uczestnik wskazał ponadto, że wnioskodawca nie przedłożył do akt sprawy decyzji administracyjnej uprawniającej poprzednika prawnego wnioskodawcy do zajęcia nieruchomości uczestnika i wybudowania na niej urządzeń, wydanej na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości - wg której organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy, a w miastach - prezydenta lub naczelnika miasta zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Uczestnik zaprzeczył, aby wskazane we wniosku urządzenie było wybudowane w dacie wskazanej przez wnioskodawcę i aby rozpoczęcie korzystania z tego urządzenia nastąpiło z dniem 1 stycznia 1975 roku. Dowodem na taką okoliczność mogłoby być odpowiednie pozwolenie na budowę, protokoły odbioru robót, pozwolenia na użytkowanie, a jego zdaniem wnioskodawca takich dowodów nie dostarczył. Wnioskodawca ponadto wskazał, że jego nieruchomość została podzielona na 29 działek.

W piśmie z dnia 03 czerwca 2009 roku uczestnik wskazał, że na wypadek stwierdzenia przez Sąd żądanego przez wnioskodawcę zasiedzenia służebności, popiera on wniosek o zniesienie służebności co do części powstałych przez podział działek, na których nie jest wykonywana służebność. Ponadto uczestnik wskazał, że niezbędną przesłanką zasiedzenia służebności jest jej faktyczne wykonywanie. Jego zdaniem do okresu tego nie zalicza się czasu władania wykonywanego w ramach uprawnień Państwa jako podmiotu prawa publicznego. Ponadto w wyniku zajmowania przez Skarb Państwa nieruchomości w okresie poprzedniego ustroju może być mowa jedynie o zawieszeniu biegu terminu zasiedzenia z uwagi na wystąpienie tzw. siły wyższej. Wskazał ponadto na to, że przez zasiedzenie można nabyć służebność o konkretnej treści, a nie nieskonkretyzowane „uprawnienie” do przeprowadzenia w dowolny sposób przez nieruchomość linii energetycznej. Wskazał również, że w pewnym okresie użytkowania doszło do rozbudowy linii, zmiany parametrów słupa energetycznego i z tą chwilą powstał nowy, różny od poprzedniego stan posiadania, odpowiadający zupełnie innej treści służebności. Podkreślił, że wnioskodawca był w złej wierze, gdyż do sprawy nie dołączono dokumentu, z którego wynikałoby uprawnienie do wybudowania i utrzymania linii energetycznej na nieruchomości uczestnika.

Pismem z dnia 24 września 2009 roku wnioskodawca wniósł o stwierdzenie, że Skarb Państwa Zakład (...) nabył przez zasiedzenie w dniu 1 stycznia 1985 roku służebność gruntową o treści jak w poprzednim wniosku na działkach nr (...) położonych w P. przy ul. (...) nr 1, wchodzących w skład nieruchomości objętej nr KW (...) ewentualnie o ustanowienie takiej służebności na rzecz każdoczesnego właściciela lub wieczystego użytkownika działek wpisanych do Kw (...), Kw SZ1Y/o 003 07 94/7 i (...), SZ1 (...), Kw SZ1 (...) i KW (...).

Pismem z dnia 16 listopada 2009 roku uczestnik na wypadek stwierdzenia zasiedzenia przez Sąd zakwestionował potrzebę obciążania działki nr (...).

Pismem z dnia 11 maja 2010 roku uczestnik z ostrożności procesowej wniósł o ograniczenie wykonania służebności na działkach nr (...) wyłącznie do granicy pasa technologicznego.

Pismem z dnia 20 maja 2010 roku wnioskodawca sprecyzował swój wniosek wskazując, że zasiedzenie należy stwierdzić na dzień 1 stycznia 1995 roku na rzecz (...) S.A.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie: stwierdził, że (...) S.A. w W. nabyły przez zasiedzenie z upływem dnia 1 stycznia 2005 roku służebność gruntową obciążającą nieruchomość oznaczoną nr działek (...) położoną w P. przy ul. (...) (...), powiat (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw (...), będącą obecnie własnością A. S., polegającą na korzystaniu z tej nieruchomości poprzez eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej tam posadowionych w postaci słupa kratowego i linii napowietrznej (...)relacji K. - G., których przebieg zaznaczono kolorem czerwonym, a zasięg strefy ochronnej zaznaczono kolorem zielonym w projekcie sporządzonym przez biegłego geodetę K. P. na karcie 283 akt (I.), oddał wniosek w pozostałym zakresie (II.), nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 4146,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (III.) i orzekł, że koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustalonego w sposób następujący stanu faktycznego:

Na mocy zarządzenia nr (...)Ministra Przemysłu z dnia 9 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w S. i jego przekształcenia w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Na skutek tego podziału linia energetyczna relacji K.-G. (...) została wniesiona do spółki pod firmą (...) S.A. w W.. W 2007 roku spółka (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) S.A. Na skutek podziału spółki (...) S.A. przez wydzielenie (...) S.A. wstąpiła zgodnie z planem podziału z dniem 31 grudnia 2007 roku we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. związane z własnością linii elektroenergetycznej K. - G.. Nr linii w ewidencji (...) to (...). W 2008 roku (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A., która jest zarejestrowana w KRS pod numerem rejestru przedsiębiorców (...). Jej przedmiotem działalności jest m.in. przesyłanie energii elektrycznej, wykonywanie robót, ogólnobudowlanych w zakresie obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych, elektrotrakcyjnych i telekomunikacyjnych-przesyłowych.

W skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy wchodzi linia energetyczna K. - G. 220 kV. Została ona zbudowana przez Skarb -Państwa Zakład (...) w S. w 1974 rroku. Część tej linii posadowionej jest na działkach uczestnika (...)wpisanych do księgi wieczystej Kw (...).

W dniu 4 marca 1971 roku odbyła się narada lokalizacyjna w siedzibie Zakładu (...), w wyniku której ustalono trasę linii od W. do W. wg alternatywy (...) przedstawionej na planie (...) oraz (...) z poprawkami - na wysokości m. M. w odległości 1600 m. od skrzyżowania drogi B. - K. linię należy załamać w kierunku zachodnim do połączenia z alternatywą (...) W. S. przekraczając drogę D.-M. w odległości od m. M. w granicach 600 m. W dniu 30 kwietnia 1971 roku, znak (...) (...), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zgodziło się na propozycję przedstawionej linii energetycznej (...) na trasie C.-G..

Linia ta jest eksploatowana nieprzerwanie od 1975 roku przez wnioskodawcę oraz jego poprzedników prawnych.

Obecnie w imieniu wnioskodawcy spółka (...) S.A. eksploatuje przedmiotową linię.

Część linii mająca przebieg na nieruchomości uczestnika stanowi trwałe i widoczne urządzenie w postaci słupa kratowego i linii napowietrznej (...) relacji K. - G..

Uczestnik nabył własność nieruchomości na której znajduje się część linii przesyłowej i słup elektroenergetyczny w dniu 25 maja 1981 roku na podstawie umowy przekazania posiadania i własności gospodarstwa rolnego od osób fizycznych, tj. od jego rodziców.

W dniu 12 września 2007 roku została wydana decyzja Burmistrza (...)P., która stała się ostateczna w dniu 26 września 2007 roku zatwierdzająca podział nieruchomości położonej w P., oznaczonej nr działki (...) o powierzchni 6,7418 ha na działki o nr (...).

Uczestnik zawarł z (...) S.A. w W., wykonującym prace remontowe na zlecenie wnioskodawcy, porozumienie z uczestnikiem na mocy którego w związku z prowadzonymi na nieruchomości (nr działki (...)) pracami polegającymi na wymianie izolacji porcelanowej wraz z osprzętem uczestnik zobowiązał się do udostępnienia nieruchomości, a w zamian otrzymał odszkodowanie w kwocie 5000 zł.

Ten sam słup metalowy stoi na nieruchomości uczestnika od 1974 roku. Jest jednym ze słupów przelotowych linii elektroenergetycznej zasilającej aglomerację (...). Został postawiony przez poprzednika prawnego wnioskodawcy Zakład (...). Przez słup przechodzi 6 przewodów stalowo-aluminiowych oraz dwa przewody odgromowe. Ta ilość przewodów od 1974 roku nie uległa zmianie. Wnioskodawca dwa razy do roku odbywa oględziny linii. W ostatnich latach na tej linii wykonano malowanie konstrukcji stalowych słupów, naprawę uziemień słupów. W 1998 roku wymieniono przewód odgromowy na przewód światłowodowy, oraz wymianę linki odgromowej. Jest konieczne wejście na działkę uczestnika aby dokonywać napraw eksploatacyjnych i awaryjnych. Przy każdej awarii trzeba wjechać na działkę uczestnika ciężkim sprzętem. Wnioskodawca zleca wymianę przewodów lub izolacji firmom zewnętrznym. Wnioskodawca na bieżąco prowadzi eksploatację: polegającą na naprawach elementów linii, tj. uzupełnianiu skradzionych kątowników, wymianie izolatorów, utrzymaniu trasy linii, prac wycinkowych. Stosowane są też obloty helikoptera i wtedy nie ma potrzeby wejścia na działkę uczestnika.

Działka gruntu numer (...), która została podzielona na działki nr (...) znajduje się w granicach terenu elementarnego oznaczonego na planie zagospodarowania przestrzennego symbolem 38MJ+ RO, to jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz uprawy sadownicze o ogrodnicze, powierzchnia zabudowy do 10 % pow. W strefie ograniczonego użytkowania od linii energetycznych NN i WN zakaz budowy obiektów mieszkaniowych i innych związanych z pobytem ludzi powyżej 8 godzin.

W 1975 roku na działce uczestnika posadowiono obecnie stojące słup metalowy z kratownicą. Wcześniej słupy były drewniane i miały trzy przewody. Obecnie przewodów jest więcej.

Właściciele działek nie otrzymali decyzji wywłaszczeniowej ani żadnej innej decyzji, na podstawie której postawiono słupy i poprzednik prawny wnioskodawcy nabył prawo do korzystania ze służebności. W związku tym przesunięciem nie nastąpiła zmiana przebiegu linii na tym odcinku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek, oparty na art. 295 kc, za uzasadniony.

Sąd I instancji uznał, iż z przedmiotowej sprawie bezsporne było to, że na nieruchomości uczestnika znajduje się trwałe urządzenie w postaci słupa i linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia, które jest własnością wnioskodawcy, jak i to, że nieruchomość stanowiąca własność uczestnika od chwili posadowienia na niej urządzeń przez poprzednika prawnego wnioskodawcy była własnością osób fizycznych. Bezspornym było także, że wnioskodawca, a także jego poprzednicy prawni, co najmniej od końca 1974 roku, korzystali z trwałego i widocznego urządzenia, jakim jest napowietrzna linia energetyczna (...) relacji K. - G. składająca się ze słupów oraz przewodów przesyłowych.

W ocenie Sadu w niniejszej sprawie nie zostało wykazane aby służebność przesyłu miała przerwany bieg. Choć wnioskodawca wskazywał na przebudowę linii i wymianę słupów, to jednak z załączonych do sprawy dokumentów jak i zeznań świadków nie wynika, aby słupy lub ilość kabli linii elektroenergetycznej zmieniała się od 1974 roku.

Sąd stwierdził, że oparł się na zeznaniach świadków D. D. (1), K. T., J. B., J. M. oraz zeznaniach uczestnika. Przy czym dwaj pierwsi z wymienionych świadków stwierdzili, że ten sam słup metalowy stoi na nieruchomości uczestnika od 1974 roku. Jest jednym ze słupów przelotowych linii elektroenergetycznej zasilającej aglomerację (...). Został postawiony przez poprzednika prawnego wnioskodawcy Zakład (...). Przez słup przechodzi 6 przewodów stalowo-aluminiowych oraz dwa przewody odgromowe. Ta ilość przewodów od 1974 roku nie uległa zmianie. Wnioskodawca dwa razy do roku odbywa oględziny linii. W ostatnich latach na tej linii wykonano malowanie

konstrukcji stalowych słupów, naprawę uziemień słupów. Jest konieczne wejście na działkę uczestnika aby dokonywać napraw eksploatacyjnych i awaryjnych. Przy każdej awarii trzeba wjechać na działkę uczestnika ciężkim sprzętem. Wnioskodawca zleca wymianę przewodów lub izolacji firmom zewnętrznym. Wnioskodawca na bieżąco prowadzi eksploatację: polegająca na naprawach elementów linii, tj. uzupełnianiu skradzionych kątowników, wymianie izolatorów, utrzymaniu trasy linii, prac wycinkowych. Stosowane są też obloty z helikoptera i wtedy nie ma potrzeby wejścia na działkę uczestnika. Wcześniej słupy były drewniane i miały trzy przewody. Obecnie przewodów jest więcej. Właściciele działek nie otrzymali decyzji wywłaszczeniowej ani żadnej innej decyzji, na podstawie której postawiono słupy i poprzednik prawny wnioskodawcy nabył prawo do korzystania ze służebności. W związku tym przesunięciem nie nastąpiła zmiana przebiegu linii na tym odcinku.

Następnie Sąd wskazał, że podstawą ustaleń w zakresie przebiegu linii na nieruchomości uczestnika była opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji. Sporządzona ona została prawidłowo i po sporządzeniu opinii uzupełniającej, w której biegła w wyniku zarzutów uczestnika usunęła z mapy nieprzekraczalną linię zabudowy i wskazała, że na załączonych przez nią mapach zasięg terenu pod linią energetyczną jest wyznaczony przez punkty wkreślone na mapę kolorem czerwonym, a zasięg strefy ochronne wyznaczają punkty wkreślone kolorem zielonym, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zaznaczył także, że porozumienie nr (...)zawarte przez (...) S.A. w W. z uczestnikiem, pomimo, że nie wskazano na nim daty zawarcia miało miejsce już po upływie terminu zasiedzenia.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie uczestnik kwestionował rodzaj posiadania służebności przez poprzedników prawnych wnioskodawcy i wskazywał, iż do dnia 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa te były jedynie dzierżycielami majątku wchodzącego w ich skład i nie mogły nabyć żadnych praw na swoją rzecz.

Zdaniem Sądu okoliczność ta nie może mieć wpływu na ocenę zasadności wniosku, gdyż w okresie do 1 lutego 1989 roku za posiadacza służebności uznać należy Skarb Państwa, który był właścicielem przedsiębiorstwa państwowego. Przy czym należy nadmienić, iż nie ma przeszkód do potraktowania posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa za posiadanie w rozumieniu art. 352 kc. Zgodnie z powołanym przepisem „posiadanie służebności” odróżnia się od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą, posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. W doktrynie przyjmuje się, iż bez wątpliwości niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi), natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie. W tym miejscu podnieść należy, iż w najnowszej judykaturze wyrażono pogląd, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 kc i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że objęcie w posiadanie nieruchomości uczestniczki przez Skarb Państwa, reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy, a następnie konserwacji linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowi bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, jest więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, iż zarzuty uczestnika są nieuzasadnione, a posiadanie służebności przez Skarb Państwa spełniało kryteria z art. 352 kc.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie upłynął także termin potrzebny do zasiedzenia służebności. Termin zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie zaczął biec od 1 stycznia 1975 roku, kiedy to z pewnością można stwierdzić, że linia K. - G. została oddana do użytku. Potwierdzają to dołączone do sprawy dokumenty jak i zeznania wszystkich wypowiadających się w sprawie świadków.

Sąd przyjął, iż poprzednik prawny wnioskodawcy znajdował się w złej wierze. Nie zostały bowiem przedłożone jakiegokolwiek dokumenty, z których wynikałoby, iż przedsiębiorstwo państwowe zajmujące się dystrybucją energii i korzystające z linii dysponowało zgodą właściciela nieruchomości bądź niezbędnymi decyzjami administracyjnymi uprawniającymi do korzystania z cudzego gruntu. Termin zasiedzenia w takim przypadku wynosi 30 lat i upłynął z dniem 1 stycznia 2005 roku, kiedy to urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomości uczestnika stanowiły własność (...) S.A.- poprzednika prawnego wnioskodawcy.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik i zaskarżając postanowienie w całości, wniósł o jego zmianę i oddalenie wniosku, względnie o uchylenie postanowienia i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu, że:

- a) wnioskodawca wybudował i rozpoczął eksploatację linii energetycznej z dniem 1 stycznia 1975 roku,
- b) poprzednicy prawni wnioskodawcy przenieśli na wnioskodawcę posiadanie służebności uprawniając tym samym wnioskodawcę do zaliczenia do okresu zasiedzenia czasu posiadania służebności poprzez swoich poprzedników prawnych,
- c) posiadanie wnioskodawcy i jego poprzedników ma charakter posiadania samoistnego.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że wbrew stanowisku Sądu I instancji wnioskodawca nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego na rozpoczęcie biegu zasiedzenia służebności, a tym względzie koniecznym jest wykazanie nie tylko daty wybudowania linii, ale i daty rozpoczęcia jej eksploatacji w sposób odpowiadający obecnej służebności przesyłu. W ocenie skarżącego dokumenty złożone do akt sprawy świadczą wyłącznie o określonym etapie procesu planistycznego, nie zaś o istnieniu linii w dacie powstania ww. dokumentów. W ocenie uczestnika dowodem na powyższą okoliczność mogłyby być ewentualnie odpowiednie pozwolenia na budowę, protokoły odbioru robót, pozwolenia na użytkowanie, etc. Takich dowodów wnioskodawca jednak nie dostarczył. Uczestnik jednocześnie zaprzeczył twierdzeniu jakoby bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się z dniem 1 stycznia 1975 roku.

W dalszej kolejności skarżący podniósł, że zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku otwarła dla państwowych osób prawnych możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. Poprzednik zatem prawny wnioskodawcy, tj. Zakład (...) w S. jako przedsiębiorstwo państwowe o ile może być uznane jako władający w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, to czynił to w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W istocie więc - w ocenie skarżącego - do dnia 1 lutego 1989 roku (data mocy obowiązującej powyższej ustawy) istniał stan polegający na dzierżeniu w rozumieniu art. 338 kc. W kwestii zatem długości okresu posiadania, co najwyżej można postawić wniosek, iż po 1 lutym 1989 roku poprzednik prawny wnioskodawcy, tj. Zakład (...) w S. korzystał z nieruchomości uczestnika w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej we własnym imieniu i na własną rzecz. Oznacza to tym samym, że w okresie od 1 lutego 1989 roku z nieruchomości stanowiącej własność uczestnika nie korzystał w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej - Skarb Państwa.

Uczestnik podniósł w dalszym zakresie, że kwestie przeniesienia posiadania, w sytuacji gdy rzecz znajduje się w dzierżeniu reguluje przepisy art. 351 kc. Zgodnie z jego treścią jeżeli rzecz znajduje się w dzierżeniu osoby trzeciej przeniesienie posiadania samoistnego na dzierżyciela następuje na mocy samej umowy między stronami. W takim wypadku - w ocenie skarżącego - aby możliwe było zaliczenie do okresu zasiedzenia okresu posiadania przez Skarb Państwa sprzed 1 lutego 1989 roku (a więc okresu 14 lat i 1 miesiąca) wymagane było zawarcie umowy między dotychczasowym posiadaczem samoistnym, a dzierżycielem (między Skarbem Państwa, a przedsiębiorstwem państwowym). Wnioskodawca zawarcia takiej umowy (obejmującej swą treścią wyraźnie wskazane posiadanie konkretnej służebności) nie wykazał.

Skarżący w dalszej kolejności podniósł, że zgodnie z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku przesłanką przewidzianego w tych przepisach uwłaszczenia (nabycia prawa użytkowania wieczystego gruntów i

własność znajdujących się na nim budynków) jest m.in. pozostawanie gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa „w zarządzie państwowych osób prawnych”. Nie chodzi tu jednak o „zarząd” w znaczeniu faktycznym (określona postać władztwa nad gruntem), ale przysługiwanie państwowej stronie prawnej tytułu prawnego do tego gruntu w postaci właśnie prawa zarządu (co do prawnego charakteru tego prawa - por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1993 roku (III CZP 129/93, OSP 1994/11 póż. 205). Prawo zarządu mogło powstać na rzecz państwowej osoby prawnej w określonym trybie (por. np. art. 38 i 43 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1985 r. Nr 22 póż. 99 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 września 1985 roku z dnia 16 września 1985 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu oddawania w zarząd oraz użytkowanie nieruchomości państwowych, przekazywania tych nieruchomości między państwowymi jednostkami organizacyjnymi i dokonywania rozliczeń z tego tytułu (Dz. U. 1985 r. Nr 47 póż. 240 ze zm.). Wnioskodawca nie wykazał jakoby w chwili wejścia w życie powołanej ustawy skutkującej uwłaszczeniem jego poprzednik prawny tj. Zakład (...) w S. władał nieruchomością w ramach zarządu. Wnioskodawca nie wykazał również, aby w sprawie wydana została na rzecz Zakładu (...) decyzja uwłaszczeniowa w trybie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. w ocenie skarżącego wnioskodawca zmierzając do udowodnienia przeniesienia posiadania służebności winien zatem przedłożyć decyzję administracyjną wydaną w trybie ww. przepisów. Samo powołanie się na pochodne nabycie posiadania z mocy ustawy jest wbrew odmiennemu stanowisku wnioskodawcy niewystarczające. Z tych względów uczestnik wywodzi, iż wnioskodawca w dalszym ciągu nie wykazał jakoby był kontynuatorem posiadania przez Skarb Państwa.

W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie mamy do czynienia jedynie ze stanem faktycznym w postaci posiadania służebności przesyłu. Według uczestnika zatem skoro poprzednik prawny wnioskodawcy nabył z mocy prawa użytkowanie i własność budynków i innych urządzeń, nie nabył na tej podstawie posiadania służebności przesyłu, która według stanu na dzień 5 grudnia 1990 roku była stanem faktycznym

W dalszej kolejności skarżący podniósł, iż aby możliwe było zasiedzenie służebności niewątpliwie wymagane jest jej posiadanie rozumiane jako faktyczne jej wykonywanie w rozumieniu przepisu art. 336 kc. Wedle pojawiającego się w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu do okresu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa nie zalicza się czasu władania wykonywanego w ramach uprawnień Państwa jako podmiotu prawa publicznego.

Końcowo uczestnik podał, iż chybioną jest potrzeba obciążania ograniczonym prawem rzeczowym działki gruntu numer (...). Nad nieruchomościami tymi nie przebiega bowiem linia energetyczna, nie są więc one niezbędne do wykonywania służebności. Dodatkowo dostęp do działek (...) jest zapewniony jest od strony działek numer (...).

Z powyższych względów w zakresie stanowiska wnioskodawcy zaprezentowanego w piśmie z dnia 8 kwietnia 2010 roku uczestnik wskazuje, iż nie ma (przesądającego) znaczenia fakt istnienia tzw. pasa technologicznego. Wnioskodawca bowiem będzie wykonywał służebność w stosunku do samej linii energetycznej nie zaś do tego pasa. Skoro nad działkami gruntu numer (...) nie przebiega linia energetyczna zbędne jest - w ocenie skarżącego - obciążanie ich ograniczonym prawem rzeczowym. Pas technologiczny stanowi de facto obszar części działki, w którym właściciel jest ograniczony w swobodzie jej zagospodarowania. Nie ma więc żadnych uzasadnionych przesłanek do obciążania służebnością także tych nieruchomości.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości - jako bezzasadnej oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu w postępowaniu przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż zasadniczym jej zarzutem jest nie wykazanie przez wnioskodawcę za pośrednictwem odpisów decyzji administracyjnych daty wybudowania i rozpoczęcia eksploatacji linii przez poprzedników. W tym zakresie wnioskodawca wyjaśnił, iż okoliczności te zostały wykazane zeznaniami powołanych świadków D. D. (2) oraz K. T., które Sąd I instancji uznał za wiarygodne. W ocenie wnioskodawcy należało wziąć także pod uwagę okoliczność, iż wybudowanie linii elektroenergetycznej nastąpiło ponad 40 lat temu, a większość dokumentacji dotyczącej okresu jej budowy uległa zniszczeniu lub została zagubiona w toku licznych przekształceń podmiotowych

i ustrojowych przedsiębiorstw państwowych. W ocenie wnioskodawcy nie bez znaczenia jest również fakt, iż w czasie budowy linii obowiązywały inne standardy dotyczące samego procesu inwestycyjnego, jak i archiwizacji dokumentacji. Wnioskodawca składając wniosek o stwierdzenia nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia opierał się na dokumentach zgromadzonych w jego archiwach oraz wiedzy przekazywanej przez pracowników jego poprzedników prawnych. Jednocześnie wnioskodawca wyjaśnił, iż oddanie linii elektroenergetycznej do eksploatacji nie wymaga i nie wymagało w latach 70 XX wieku uzyskania pozwolenia na użytkowanie. Podłączenie linii do sieci elektroenergetycznej nie wymaga przeprowadzenia żadnej procedury administracyjnej. Jest to czynność techniczna wykonywana w ramach działania przedsiębiorstwa. Wnioskodawca wskazał w dalszym zakresie, iż fakt przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na spółkę i w ramach spółek - poprzedników prawnych potwierdzają dokumenty załączone do akt sprawy, w tym zarządzenie numer (...) Ministra (...) z dnia 9 lipca 1993 roku. Powołując się na liczne orzecznictwo wnioskodawca zaznaczył, iż w jego ocenie nie tylko wykazał przeniesienie posiadania służebności, ale również prawidłowo zaliczył zgodnie z art. 176 kc okres posiadania służebności przez Skarb Państwa działający poprzez przedsiębiorstwa państwowe. W ocenie wnioskodawcy bezprzedmiotowymi są rozważania uczestnika w zakresie tzw, uwłaszczenia się przedsiębiorstw państwowych na gruntach Skarbu Państwa przez nich zajmowanych. Powołane przepisy dotyczyły bowiem nabycia z mocy prawa użytkowania wieczystego, nie zaś nabycia ograniczonych praw rzeczowych jakim jest służebność gruntowa. Ponadto, nieruchomości Uczestnika nie stanowiła własności Skarbu Państwa. Za niezasadny wnioskodawca uznał także zarzut, iż nie wykazał, aby on ani jego poprzednicy prawni byli posiadaczami samoistnymi służebności.

Finalnie jeszcze wnioskodawca podtrzymał swoje stanowisko, że działki ewidencyjne numer (...) pomimo, że nie znajduje się nad nimi linia elektroenergetyczna jest koniecznym do korzystania z niej. Na przedmiotowych nieruchomościach zlokalizowany jest bowiem pas techniczny (strefa ochronna) linii elektroenergetycznej. Tym samym niezbędnym jest korzystanie z powyższych działek w ramach eksploatacji linii. W ocenie wnioskodawcy pas technologiczny magistrali jest elementem służebności przesyłu. Magistrala jest obiektem liniowym tak jak linia elektroenergetyczna, zatem wniosek jest tożsamy z powyższym, że pas technologiczny linii jest objęty służebnością przesyłu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną w tym znaczeniu, że wobec nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, zaistniała podstawa do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy de facto nie zbadał w sposób należyty okoliczności stanowiących przesłanki uwzględnienia wniosku w rozpoznawanej sprawie.

Dotyczy to w pierwszej kolejności okoliczności ustalenia daty początkowej posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu.

Apelujący słusznie podnosi tutaj, że daleko niewystarczającym było tu przedłożenie przez wnioskodawcę dokumentacji planistycznej oraz zaferowanie dowodu zeznań świadków w osobach dwóch swych pracowników, nie posiadających na dodatek w tym przedmiocie bezpośredniej wiedzy. Osoby takie nie mogą być co więcej uznane za obiektywne i do ich zeznań trzeba podchodzić z daleko posuniętą ostrożnością.

Podkreślenia przy tym wymaga, że początek biegu zasiedzenia winien być wyznaczany i być tożsamym z chwilą rozpoczęcia eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

W świetle powyższych wywodów w ocenie Sądu Okręgowego zaistniała podstawa do uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie postulowanym przez apelującego, czemu nie sprzeciwia się treść normy prawnej zawartej w art. 381 kpc, który przewiduje jedynie możliwość pominięcia nowych twierdzeń i wniosków dowodowych, a nie wprowadza w tym zakresie zasady. O ile, bowiem, sama zmiana napięcia w przedmiotowej linii, jeżeli nie towarzyszyła temu jej przebudowa w zakresie nieruchomości uczestnika, nie pozwala na uznanie, że wraz z tą zmianą, uległo

zmianie trwale, widoczne urządzenie, w rozumieniu art. 292 kc, to jednak chwila zmiany napięcia może posłużyć jako miarodajny i wiarygodny dowód dla ustalenia daty początkowej korzystania z przedmiotowej linii w ten sposób, że jeżeli nie jest możliwe ustalenie z jaką datą doszło do takiego korzystania z mniejszym napięciem, rozważyć trzeba, czy data owa nie powinna odpowiadać dacie, w której napięcie to zmieniono, a konkretnie czasowi je bezpośrednio poprzedzającemu.

Jest istotne, że nawet przy przyjęciu, że nastąpiło to w roku 1980, istniałaby podstawa do uznania, że nastąpił upływ trzydziestoletniego terminu posiadania służebności, nabytego, jak to trafnie przyjął Sąd Rejonowy, w złej wierze.

Oczywiście koniecznym jest tutaj ustalenie konkretnej daty początku biegu terminu zasiedzenia i odpowiadającej jej dacie nabycia służebności.

Pozostając przy rozważaniach dotyczących okoliczności badania upływu okresu posiadania niezbędnego do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez zasiedzenie, podnieść jeszcze trzeba, że w uchwale z dnia 22 października 2009 roku (III CZP 70/09) Sąd Najwyższy wskazał, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 roku, stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa, a w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012 roku (IV CSK 183/11) określił, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 roku nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 kc i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. W zakresie możliwości doliczenia do okresu posiadania przez Skarb Państwa takiej służebności wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe do okresu posiadania tej samej służebności przez samo to przedsiębiorstwo pod dniem 1 lutego 1989 roku, a następnie jego następców prawnych (art. 176 § 1 kc) podkreślić należy, że z dniem 1 lutego 1989 roku nastąpiła wyłącznie zmiana w zakresie animus posiadania służebności, gdzie z tym dniem owo przedsiębiorstwo wykonywało posiadanie w swoim imieniu i na swoją rzecz, a nie na rzecz Skarbu Państwa. Wydaje się, zatem że przy tak rozumianym przeniesieniu posiadania w zakresie korzystania w sposób odpowiadający służebności przesyłu, nie było koniecznym sporządzanie formalnych dokumentów, które tym samym nie mogą być obecnie przedłożonymi, skoro było ono nadal wykonywane przez to samo przedsiębiorstwo państwowe.

Na marginesie dodać trzeba, że chwila nabycia przedmiotowej służebności przez zasiedzenie ma znaczenie także w sprawie toczącej się pomiędzy stronami o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości uczestnika.

Kolejno nie sposób także zaakceptować jako należyte rozpoznanie (ustalonej) okoliczności zakresu, w jakim przedmiotowa służebność obciąża nieruchomości uczestnika.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie jest tu miarodajną opinią biegłego geodety K. P.. W swej opinii z dnia 3 czerwca 2011 roku biegła wprost stwierdziła, że nie jest ekspertem w zakresie ustalania, gdzie powinny przebiegać granice służebności przesyłu (co należy rozumieć jako granice korzystania w z nieruchomości obciążonej) i granice te wyznaczyła w oparciu o informacje uzyskane od wnioskodawcy i innego przedsiębiorcy przesyłowego. Dołączona do opinii mapa, wbrew pisemnej części opinii, wskazuje, że zaznaczona kolorem zielonym granica służebności, odpowiada w istocie "wytycznym" wnioskodawcy, który podawał, że powinno to być po 25 metrów w obie strony od osi linii. Takie samo założenie zostało przyjęte przy sporządzeniu opinii uzupełniającej z dnia 23 sierpnia 2011 roku.

Założenie takie, jako pochodzące od uczestnika postępowania (tu wnioskodawcy) i nie poddane przez biegłego jakiegokolwiek merytorycznej weryfikacji, jest oczywiście nieprawidłowym.

Co więcej okoliczności owego zakresu obciążenia służebnością nie można było w okolicznościach sprawy uznać za bezsporną. Należy mieć tu na uwadze treść pisma uczestnika z dnia 3 sierpnia 2011 roku, gdzie zwraca on uwagę, że pas gruntu wyznaczony przez biegłego wykracza poza rzut skrajnych przewodów przedmiotowej linii, a przede wszystkim okoliczność, że uczestnik w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a następnie w apelacji domagał się "wyłączenia" z zakresu tej służebności działek nr (...), które podlegają nią obciążeniu tylko przy założeniu,

że służebność powinna obciążać nieruchomości uczestnika w zakresie po 25 metrów w obie strony od osi linii energetycznej.

Reasumując prawidłowe ustalenie tej okoliczności wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji, wspólnej z opinią biegłego z zakresu elektroenergetyki lub po uprzednim przeprowadzeniu takiej ostatniej opinii.

Dodatkowo uznać, więc trzeba, że koniecznym będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego niemal w całości.

Dopiero przeanalizowanie uzupełnionego i prawidłowo zebranego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu sformułowanych powyżej rozważań prawnych, pozwoli na właściwe rozpoznanie sprawy przez Sąd pierwszej instancji i poddanie jego orzeczenia merytorycznej kontroli instancyjnej.

W tym stanie rzeczy należało, na podstawie art. 386 § 4 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc, orzec jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc.